



K i t

Komplet Interesujących Treści

GAZETKA ZSO W GUBINIE



Spis treści

Przemaglowani.....	4
Podśluchani.....	5
Zarejestrowane.....	6
Potop myśli.....	14
Ołówkiem Werci.....	15
Sport.....	16
Azjatycki zakątek.....	17
Ciekawostki ze świata.....	18
Okiem belfra.....	20
Mole biblioteczne.....	22
Українською мовою	23
Kto tu rządzi.....	24
Ogłoszenia.....	25



Hajo!

I kolejny miesiąc za nami, co za tym idzie pora na najnowszy numer gazetki! Jak widzimy, za oknami nastąpiła już jesień, chociaż wciąż jest dość ciepło. Osobiście uwielbiam tę porę roku (i to nie tylko dlatego, że mam urodziny), jest to moja druga ulubiona pora roku zaraz po wiosnie. Jesień wprawia nas w pewne dość przygnębiające stany, w końcu wszystko się kończy, lecz nie może zapomnieć, iż po każdym końcu nastanie nowy początek. Jesień przystrajają piękne ciepłe barwy, a co niektóre zwierzęta szykują się do zimowego snu.

Co innego z naszymi redaktorami! W tym miesiącu wszyscy wzięli się porządnie do pracy. Świętowaliśmy *Dzień Edukacji Narodowej*; z tej okazji apel przygotowała klasa II b. Redakcja, aby uczcić ten dzień, postanowiła przemaglować tym razem nauczycieli. Zawsze byłam ciekawa, kim chcieliby zostać, gdyby nie byli nauczycielami. Dziewczyny zajmujące się wiadomościami spoza Polski wzięły pod lupę Halloween, czyli zachodnie święto, które pomalutku zaczyna być obchodzone i u nas. Można by nawet powiedzieć, że to odpowiednik naszych dziadów. Sportu w tym numerze również nie zabraknie. Arek postanowił przypomnieć przy okazji o wolontariacie. Norbert ponownie przygotował ciekawostkę dotyczącą ZSRR, zaproponował także próbkę swojej twórczości. Co jeszcze w tym numerze? Kolejny wierszyk od Amelki, wywiad z panią Dyrektorką, nowa odsłona podśluchanych i wiele, wiele innych, ale o tym musicie przekonać się sami.

Na koniec w imieniu redakcji życzę Wam udanego Halloween. Pamiętajmy też o refleksyjnym Święcie Zmarłych. Niech jesienne dni będą ciepłe i przyjemne.

Wercia

kit~komplet interesujących treści

KITOWICY



Stanisława Krygowska
MOLE BIBLIOTECZNE



Weronika Domańska
REDAKTOR
NACZELNA



Alicja Tył
Oknem Belfra



Tosia Pietsch
Podsfuchani



Norbert Iwanicki
POPOWIEŃ W HISTORIE



Amelka Modrzejewska
Wierszyki
ze szkolnego korytarza



Magda Tomczak
ŻYJ ZIROWO



Oliwia Mieszkało
CIEKAWOSTKI
ZE ŚWIATA



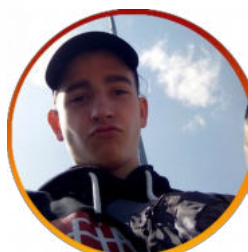
Martyna Kobierska
AZJATYCKI ZAKĄTEK



Viktoriia Mechnyk
Українською мовою



Arek Gwara
SP RT



Michał Pietras



Eryk Przybylski

Przemagłowani



Jakub Rzucidło
PRZEDEKRANEM

„Dobry kit to połowa sukcesu. Resztę zapewnia odpowiednio dobrany zespół...”

Izabela Sowa

Przemałgłowani

Kim mogli być nasi nauczyciele?

Uczniowie zastanawiają się czasami, czy nauczyciele zawsze chcieli nimi być. Zapytaliśmy kilkoro naszych belfrów i oto czego się dowiedzieliśmy:

Gdybym nie był nauczycielem, zostałbym:

Pan Robert Przyworski:

Na studiach myślałem, że zostanę księgowym.

Pan Mariusz Majkowski:

Rolnikiem.

Pan Albin Sidor:

Elektronikiem, był to mój pierwszy zawód.

Gdybym nie była nauczycielką, zostałabym:

Pani Małgorzata Sobczyk:

Farmaceutką.

Pani Małgorzata Stępień:

Urzędnikiem w ambasadzie.

Pani Teresa Grajek:

Mechanikiem obróbki skrawania.

I kto by pomyślał, że nauczyciele też nie od razu wiedzą, jaką decyzję trzeba podjąć. Trochę nam ulżyło ☺.



*Małgłowali:
Eryk P. i Michał P.*

Wierszyki
ze szkolnego korytarza

Dla naszej Pani

Nasza Pani ukochana
zabiegana już od rana.
Zbiera książki i zeszyty,
ciągle pisze na tablicy.
Zamiast usiąść, popić kawkę,
już ucisza drugą ławkę.
Siedzi dla nas do północy,
dziękujemy z całej mocy.

Grafika: Internet

Amelia M.

Podstuchanie

Pierwsze odczucia najmłodszych



Nasi najmłodszy uczniowie są oczkiem w głowie rodziców, nauczycieli, starszych koleżanek i kolegów. Zapytałyśmy, jak czują się w nowej szkole, co im się najbardziej podoba i jak spędzają czas na przerwach.

Julia:

Lubię bawić się z koleżankami na przerwach; często bujamy się na huśtawce.

Ola:

Najbardziej podoba mi się świetlica, tu można sobie porysować; pani jest miła.

Sara:

Dużo rozmawiamy na przerwach i bawimy się. Najbardziej podoba mi się świetlica.

Kinga:

Jest fajnie. Nasza klasa jest fajna. Na przerwach bawimy się. Byłyśmy nawet na samej górze w szkole. Chodzimy też do biblioteki.

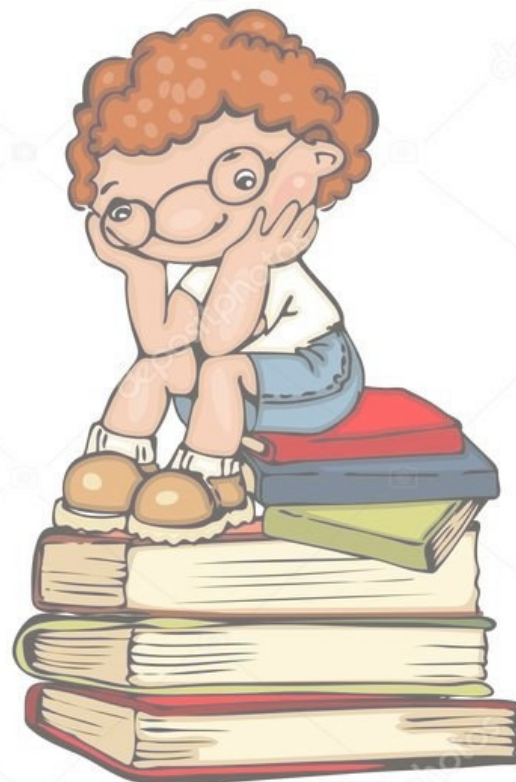
Antoś:

Jest ok. Lubię przerwy. Ale mogliby dobudować basen. Na lekcjach trochę się nudzimy, ale mogę się też uczyć.

Michał R.:

Na przerwach najczęściej biegam i gram w piłkę nożną. Najbardziej lubię w szkole lekcje, bo mogę podchodzić do tablicy i robić zadania w podręczniku.

Tosia i Amelia



ZAREJESTROWANE

Wywiad z Olgą Tokarczuk



Wspominając o pracach nad Księgami Jakubowymi, mówiłaś o rolce papieru, na której miałaś rozpisane najważniejsze fakty i wydarzenia. Ta rolka wcześniej też występowała?

Nie, wcześniej nie było takiej potrzeby, materiał był do ogarnięcia. Ale zawsze robię szkice rysunkowe, graficzne. Mam zdecydowanie wyobraźnię wzrokową, a do samej struktury opowieści przywiązuję dość dużą wagę. Nie lubię rozlazłej gawędy. Przy Księgach Jakubowych zwykle kartki nie mieściły całego plotu, pięćdziesięciu lat trwania tej historii, mnóstwa postaci i wątków. Stąd rulon.

Czym zapisywałaś notatki na tej rolce?

Czym popadło, co miałam pod ręką.

Gdy przygotowujesz się do pisania, to metodycznie, w uporządkowany sposób zbierasz materiały? Czy raczej rządzi chaos i przypadek?

W miarę metodycznie, choć polegam w dużym stopniu na intuicji – w tym sensie moja metodologia nie jest stricte naukowa, nie traktuję faktów demokratycznie i równo. Jedne mają dla mnie większy potencjał, inne mniejszy.

Opisz, proszę, swoje miejsce, przy którym piszesz.

Moje biurko – niesamowite, bo napisałam na nim prawie wszystkie moje powieści. To jest biurko, które rodzina kupiła w 1945 roku w Świdnicy zaraz po przybyciu do Polski. Podobno pochodziło z gabinetu świdnickiego lekarza. Należało do kompletu mebli z początku XX wieku. Teraz jest samo, ale za to pięknie odnowione. Ma fajną wysokość i ogromne szuflady. Niestety na pięknym biurku panuje nieporządek. Mnie on nie przeszkadza. Sprzątam na biurku raz na jakiś czas, jak skończę jakąś pracę.

A krzesło, na którym siedzisz? Jak ono wygląda?

Krzesło to najbardziej niedoskonały wynalazek człowieka. Dorobiłam się już wielu chorób kręgosłupa i nie mogę nadal znaleźć niczego dobrego. Był czas, kiedy pisałam na kłęcznikach, ale teraz wróciłam do krzesła biurowego, obrotowego. Nie jest dobre i będę musiała je zmienić.

Czy jesteś raczej zdyscyplinowana, regularnie w określonych porach i godzinach siadasz do pracy, czy raczej bywasz chaotyczna?

Potrafię pracować bez większych przerw 10, 12 godzin, ale tylko wtedy, kiedy jestem w ferworze, w tak zwanym szwungu. Kiedy jest taka potrzeba, pracuję codziennie po 10 godzin albo i więcej, tygodniami. Kiedy nie ma, pracuję raczej codziennie, kilka godzin. Bywa też, że nie pracuję, tzn. nie piszę tylko coś autoryzuję, odpowiadam na maile i wypełniam jakieś druki itp. Na przykład teraz od miesięcy nie piszę.

ZAREJESTROWANE

Wywiad z Olgą Tokarczuk

Która pora dnia do pracy jest dla Ciebie najlepsza?

Rano. Zaraz po przebudzeniu mam wysyp genialnych idei, które blakną wraz z czynnościami życiowymi. Dlatego staram się jak najdłużej chodzić w piżamie i nie jadam jakichś rytualnych śniadań, ot, coś przekąszę i napiję się herbaty.

A podczas pisania – coś pijesz? Jesz?

Lubię czarną herbatę. Rzadziej pijam kawę, wtedy jest słaba i słodzona miodem. Wieczorem, kiedy już finiszuję, poprawiam, lubię wypić kieliszek wina. Według mnie alkohol zupełnie nie sprzyja pisaniu i nigdy nie napisałam zdania po alkoholu. Nie lubię jeść w trakcie pisania. Głód to dobry pretekst na przerwę.

Co jest w zasięgu Twojej dłoni, gdy pracujesz?

Telefon, notes, szklanka z herbatą (koniecznie szklanka w metalowym koszyczku), dzbanek do herbaty, dziennik, potrzebne książki, ładowarka do telefonu, słuchawki do skype'a, podkładka pod mysz, kubek z długopisami, tabletki na gardło, cudze wizytówki, futerał do okularów (bo okulary mam na nosie), formularze podatkowe, listy do odpisania, pamiątka z Syrii, czyścik do ekranu, jedna rękawiczka (nie wiem, skąd się tu wzięła).

Cisza jest konieczna? A może rozbrzmiewa muzyka lub inne dźwięki?

Bardzo mnie dziwi, że ludzie mogą pracować intelektualnie przy muzyce. Dla mnie to nie do pomyślenia. Czasami rozprasza mnie tykanie mojego własnego zegarka.

A inne istoty? Mogą być, gdy Olga Tokarczuk pisze, czy raczej przeszkadzają?

Wolę być sama w pokoju. Wyjątek – dla Niny, mojej suki. Jej oddech i pochrapywanie mnie uspokajają. Zwykle kładzie się koło mojego biurka i śpi. Zadaniem psów jest otaczać swoich ludzi miłością i robią to nawet, kiedy śpią.

Że opowiadasz o tym, nad czym pracujesz niektórym – to wiem z tekstu o Księgach Jakubowych, ale czy czytasz fragmenty swoich tekstów komuś?

Rzadko czytam takie fragmenty i rzadko je daję do druku. Wtedy, gdy już ktoś naciska. Boję się, że kiedy tekst nie jest skończony, jego fragmenty nic o nim nie mówią. Może gdybym pisała wiersze, myślałbym inaczej...

Jaki jest aktualnie widok za oknem w pomieszczeniu, w którym ostatnio pisałaś?

Widzę nagą o tej porze roku morwę, a za nią budynek po drugiej stronie ulicy. Za kilka tygodni morwa puści liście i wtedy będzie zupełnie zielono.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Marcin Wilk.

Źródło: Internet

ZAREJESTROWANE

Wkrótce 1 listopada...Święto Zmarłych;

warto wiedzieć



Cmentarz – instytucjonalnie ukształtowany wycinek przestrzeni o programowo założonym grzebalnym przeznaczeniu, zorganizowanym zaś wedle pewnych dyrektyw – reguł kulturowych, związanych tak ze zrytualizowaniem form grzebania zmarłych, jak i z istnieniem pewnej tradycji sposobu utrwalania pamięci o nich. Cmentarz w sensie prawno-administracyjnym jest wyraźnie wyodrębnionym, oznaczonym, zdeterminowanym terenem, przeznaczonym do grzebania zmarłych, a występujące na nich mogiły są w zwyczajowo przyjętej formie

wizualnej. Na kształt i umiejscowienie cmentarza miała zawsze wpływ tradycja religijna, względy sanitarne, położenie geograficzne, skład lokalnej społeczności. Tradycyjnie obowiązek grzebania zmarłych spoczywa na barkach rodziny zmarłego, a jeśli zmarły rodziny nie ma, to na władzach lokalnych. Nazwa pochodzi od łacińskiego słowa *coemeterium*, o tym właśnie znaczeniu, które z kolei jest zlatynizowaną formą greckiego „κοιμητήριον = miejsce spoczynku” od „κοιμοῦμαι = spać”. Cmentarz żydowski nazywa się *kirkut*, zaś muzułmański *mizar*.

Wesoły Cmentarz (rum. Cimitirul Vesel) – cmentarz zlokalizowany wokół cerkwi w rumuńskiej miejscowości Săpânța, w okręgu Marmarosz w północnej części Rumunii, ok. 2 km od granicy z Ukrainą. O wyjątkowości cmentarza w skali Europy stanowią unikalne kolorowe, drewniane nagrobki, na których wyrzeźbione są scenki z życia pochowanych tam mieszkańców wioski, często opatrzone dowcipnymi wierszykami mówiącymi o zmarłych lub przyczynach, z powodu których rozstali się z życiem.



Nekropolia, nekropola (gr. νεκρόπολις nekropolis, miasto umarłych) – starożytny lub wczesnochrześcijański cmentarz usytuowany w pobliżu miasta albo inny stary cmentarz o dużej powierzchni, zwłaszcza taki, na którym pochowani są członkowie znanych rodów i ludzie sławni. Okazałe nekropolie z gigantycznymi grobowcami (piramidy, mastaby) zakładano w Egipcie i w Chinach. W starożytnej Grecji i Cesarstwie Rzymskim ciągnęły się one wzdłuż dróg (na przykład wzdłuż Via Appia). Obecnie terminu tego używa się także w odniesieniu do nowożytnego lub nawet współczesnego cmentarza otoczonego szczególnym kultem.

ZAREJESTROWANE

Świętowali aktywnie

Norweska Dolina w Kotlinie Jeleniogórskiej. Dlaczego nie? Taką lokalizację na świąteczny październikowy weekend wybrali nauczyciele ZSO w Gubinie. Jak spędzili ten czas? Bardzo aktywnie. Przemierzali górskie trasy, które zaprowadziły ich na Wysoki Kamień, do Wodospadów: *Szklarki* i *Kamieńczyka*. W pięknych okolicznościach przyrody obeszli (przeszli) swoje święto ☺
fot:Archiwum prywatne Red.



Poznajecie swoich belfrów?

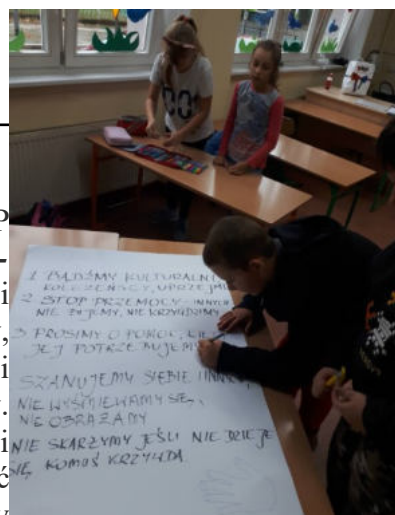
ZAREJESTROWANE

Wizyta w Izbie Muzealnej



27 września uczniowie klasy II SP odwiedzili Gubińską Izbę Muzealną. Dzieci obejrzały tam eksponaty znalezione na terenie naszego miasta oraz wysłuchały uważnie opowieści Pani Grażyny Bartkowiak. Miały możliwość przymierzenia wojskowych czapek oraz dotknięcia zgromadzonych tam przedmiotów. Wycieczka pozwoliła uczniom odkryć kulturę i historię naszego miasta i okolic. Opiekunką klasy była wychowawczyni Pani Magdalena Sikiewicz - Witzak.

Międzynarodowy Dzień bez Przemocy



W ramach *Międzynarodowego Dnia bez Przemocy* w klasie III SP zostały przeprowadzone warsztaty *Jestem koleżeński - nie krzywdzę innych*, których celem było zwiększenie wrażliwości na cudzą krzywdę. Uczniowie poprzez poznanie sposobów obrony, czy konstruktywnego radzenia sobie ze złością wypracowali klasowe zasady i umowy zapobiegające agresji i przemocy. Warsztaty miały charakter zadaniowo - zabawowy, dlatego dzieci poza zacieśnieniem koleżeńskich więzów mogły wspólnie szukać twórczych rozwiązań w sytuacjach problemowych. Warsztaty przeprowadziła pedagog **Adriana Łogoźna**.



Spacer po Gubinie

Dnia 9 października grupa uczniów z naszego liceum wzięła udział w spacerze po Gubinie, który został zorganizowany przez Urząd Miasta. Niemieckojęzyczny przewodnik zapoznał młodzież z cechami architektonicznymi budynków naszej szkoły oraz Urzędu Miasta. Trasa wiodła przez Wyspę Teatralną i zakończyła się przy pomniku słynnej niemieckiej artystki Corony Schröter.

Dzięki temu przedsięwzięciu uczniowie poznali historię miasta i regionu.

ZAREJESTROWANE

Zrozumieć Konrada... tego Konrada, czyli jak czytać III cz. Dziadów A. Mickiewicza



Lektura romantycznego, napisanego dziewiętnastowiecznym językiem (do tego poetyckim!) dramatu to dla współczesnego młodego człowieka ogromne wyzwanie. Uczniowie klasy II b na lekcjach języka polskiego spróbowali spojrzeć na bohatera utworu- Konrada- jak na człowieka, a nie jak na koturnową postać literacką. Zastanawiali się, jak zachowaliby się w sytuacji zagrożenia, odosobnienia, a z możliwości i

środków umożliwiających działanie mieli tylko własne uczucia. Zajęcia były dynamiczne, wnioski ciekawe. Uczniowie zrozumieli, że Konrad to bohater czasów, w których żył autor dramatu. Zajęcia były kolejną okazją do rozwijania kompetencji kluczowych (m.in.: porozumiewanie się w języku ojczystym, umiejętność uczenia się, świadomość i ekspresja kulturalna); wpisywały się także w ministerialny *Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa*.

Wycieczka do Ogrodu Botanicznego



15 października uczniowie klasy I i II SP zwiedzali Ogród Botaniczny w Zielonej Górze. Piękna pogoda sprzyjała podziwianiu uroków tego ciekawego miejsca. Dzieci zachwyciły się bogactwem roślinności i wielością jesiennych barw. Ogromną atrakcją okazało się mini - zoo znajdujące się na terenie Ogrodu. Można tam było zobaczyć następujące zwierzaki: surykatki, bażanty, papugi i pawia. Uczestnicy wycieczki skorzystali z możliwości karmienia zwierząt, takich jak: danielle, króliki i kozy, co sprawiło im wiele przyjemności. Po długim pobycie na świeżym powietrzu, wszystkim dopisywał apetyt i dobry humor. Dzieci

zadowolone i pełne wrażeń wróciły Do Gubina. Opiekunkami grupy były panie: Żanetta Cichosz, Magdalena Sikiewicz - Witzak, Magdalena Nieściór i Agnieszka Kozioł.

ZAREJESTROWANE

Wycieczka do Wrocławia



18 października klasy II „a”, II „b” i III „a” liceum skoro świt pojechały na wycieczkę do Wrocławia. Była to nagroda za zwycięskie miejsca w szkolnych konkursach - **Lidze Przyrodniczej i Wiosnie Kulturalnej**. Pierwszym punktem programu był udział w dwóch – wybranych przez klasy – wykładach popularnonaukowych: *Wymień mnie na lepszy model – terapie genowe* oraz *Killer! Znajdź go i zabij!!! – o komórkach chroniących organizm przed nowotworem*.

Profesor Zdzisław Wróblewski z Wydziału **Biotechnologii Uniwersytetu Wrocławskiego** przybliżył w bardzo przystępny i obrazowy sposób zagadnienia związane z terapiami genowymi i antynowotworowymi. Po wykładach uczniowie zadawali pytania związane z poruszonymi problemami. Następnie uczniowie podzieleni na grupy wzięli udział w lekcjach w **Muzeum Pana Tadeusza – Los romantyka, czyli Adam Mickiewicz i jego epoka** oraz *Matura. Pan Tadeusz. Świat przedstawiony*. Panie edukatorki przybliżyły kontekst biograficzny epopei narodowej, utrwaliły wiadomości na temat kolorytu epoki – zwyczajów szlacheckich, mody, kultury – oraz bohaterów. Uczniowie pracowali z kartami pracy, a jedna z grup miała okazję spróbować pisania gęsim piórem! Uczniowie klas drugich mogli się przygotować do omawiania lektury na lekcjach języka polskiego, zaś trzecioklasistki utrwaliły wiadomości do matury. W oczekiwaniu na ostatni punkt programu zwiedzaliśmy wrocławski Rynek, a następnie udaliśmy się do **Wrocławskiego Teatru Pantomimy im. Henryka Tomaszewskiego**. Tam pani dyrektor przybliżyła uczniom postać Rolanda Topora i pojęcie absurdu w teatrze oraz wprowadziła do spektaklu *Cafe Panique*. Przedstawienie zainspirowane było opowiadaniem Rolanda Topora *Cztery róże dla Lucienne* i *Najpiękniejsza para piersi na świecie*. Wrocławscy aktorzy świetnie pokazali egzystencjalne lęki i niepokoje ludzi – poczucie osamotnienia, odrzucenia, braku akceptacji siebie. Wszystko to utrzymane w poetyce surrealizmu i absurdu, okraszone świetną jazzową muzyką, przeplatane symbolami na pewno skłoniło do refleksji i zastanowienia odbiorców. Dla wielu uczniów z pewnością to było pierwsze zetknięcie z pantomimą oraz absurdem. W późnych godzinach nocnych szczęśliwie wróciliśmy do domu.



Opiekunkami uczniów były pp.: **Teresa Grajek, Renata Franczak, Małgorzata Jarosz i Małgorzata Sobczyk**.

Źródło: Strona szkoły

ZAREJESTROWANE

Szkolenie kadetów w batalionie saperów

Uczniowie klasy pierwszej gościli w 5 Kresowym Batalionie Saperów, a konkretnie na strzelnicy garnizonowej. Instruktorzy pod dowództwem kpt Łukasza Ilczuka.

Szkolenie obejmowało następującą tematykę:

- zasady bezpieczeństwa w szkoleniu ogniowym, przyjmowanie postaw strzeleckich
- budowa i użytkowanie karabinka, współdziałanie części i mechanizmów karabinka
- amunicja i granaty ręczne, rzut granatem szkolnym
- przyrządy celownicze do broni strzeleckiej
- prowadzenie ognia przy wykorzystaniu trenażera strzeleckiego TCW CYKLOP 5S
- przyjmowanie postaw strzeleckich
- wykonywanie łącznych czynności do strzelania
- elementy walki wręcz
- pierwsza pomoc przedmedyczna przy ranach postrzałowych kończyn

Duże zaangażowanie kadetów, ich dyscyplina oraz pełne zabezpieczenie materiałowe pozwoliły na sprawne przeprowadzenie powyższych zajęć. Na zakończenie dokonano podsumowania zajęć i wskazano cele do dalszego szkolenia, którego zwieńczeniem ma być odbycie strzelania. Widać, że intensywność zadań jak na początek szkolenia jest duża. Za nami spływ kajakowy, poligon, szkolenie jednodniowe a już w listopadzie kolejne szkolenie w batalionie saperów.

Dzień Edukacji Narodowej

14 października odbyły się w naszej szkole uroczyste apele z okazji Dnia Edukacji Narodowej. W auli zgromadzili się nauczyciele, uczniowie, rodzice i zaproszeni goście: burmistrz **Bartłomiej Bartzak**, przewodniczący Rady Rodziców **Grzegorz Czabator** oraz płk. rezerwy **Robert Olejnik**. Dyrektorka Małgorzata Kijewska życzyła wszystkim nauczycielom, uczniom i pracownikom niepedagogicznym pomyślności i sukcesów w pracy i w nauce.



Uczniowie klasy I zostali uroczystie pasowani na uczniów Szkoły Podstawowej nr 5 w Gubinie, a licealiści złożyli ślubowanie, że będą godnie reprezentować Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Chrobrego.

Podczas apelu zostały wręczone także nominacje dla uczniów klas mundurowych na kolejne stopnie awansu.

Program artystyczny przygotowali uczniowie klas I, II, V SP oraz II b LO. Uczniowie podziękowali nauczycielom za poświęcenie i trud włożony w ich wychowanie, deklamując wiersze, śpiewając piosenki, przedstawiając krótki spektakl oraz wręczając symboliczną różę nauczycielom.



Szuka wyjścia i wolności, trąbi narodu, lecz on ku ucieczce się skłania. Już go nie ma, padł ofiarą losu przykrego...

Człowiek mądry i potrzebny miał mieć najwięcej i miał, lecz nie posiadał najcenniejszego czyli... Czasu.

Stracił on cały czas, przecież poświęcił tobie. Za co to wszystko, co to ma być za nagroda!?

Wodospad łez i potu, symbol niejednego idealnego człowieka z niego był. Więc czemu chociażby trochę czasu nie dostanie?

Mówisz, że wiesz lepiej! Żyjesz tak dużo, lecz on wcale! Uwolnij go choć na chwilę, a zobaczysz, że on też żyć potrafi!

Znawca ziemi co by pod ziemią nic nie wartą złoża złota odkryć by się nie powstydzil!

On też jest człowiek, uwolnij go, bo cię zaleje własny zbuntowany lud i całe twoje zło!

Ach ty odważna, a my słabi, ja zem krzyczał na ciebie, sprawiasz... Że tęsknię... Ja czuję...

Ma historia walki kończy się tak, że i mi odbierasz ten piękny czas...

(W tym monologu mowa jest o dwóch osobach: Przyjacielu narratora i samym narratorze. Historia tych dwóch osób jest tutaj przedstawiona z perspektywy duszy narratora, nazywa ją „narodem”. Zaś przyjaciel samego narratora to jego własne byłe ja, za którym tęskni. Było ono wspaniałe, pozwalało mu wieść niesamowite dotychczas życie, uważa, że dokonywał niesamowitych rzeczy i jedynym czynnikiem, przez który ich już nie może wykonywać, jest według niego zło, którego zasmakował przez własny brak czasu. Narrator opisuje tutaj swą duszę jako więzienie, coś, co swym reżimem doprowadziło do tragedii i zatracenia swego życia. Interpretując to, chodzi mu o zmiany, które w nim zaszły przez zalenie się obowiązkami. Tęskni za przeszłością i podejmując pewien rodzaj walki, imaginuje sobie liczbę mnogą i opisuje, że zniszczy wszystkie bariery oraz różnice, wykorzysta to zło, które posiadał od swej duszy, by ją zniszczyć i przywrócić w sobie dawne” ja”. Na końcu jednak dowiadujemy się, iż narratorowi nie powiodło się i traci tylko cenny czas.)

kit~komplet interesujących treści

Główkiem Werci

31 października



kit~komplet interesujących treści



**Grali i będą pomagać,
czyli o sportowcach i wolontariacie w naszej szkole**

Turniej piłki nożnej im. Jurka Gąsiora

Dnia 10 października na naszym boisku szkolnym odbył się turniej piłki nożnej im. Jurka Gąsiora. Ma on na celu upamiętnienie wybitnego nauczyciela wychowania fizycznego z naszego miasta. Ten turniej jest organizowany od 8 lat. W tym roku w turnieju brały udział 4 szkoły podstawowe z naszego miasta. Na czwartym miejscu turniej zakończyła szkoła podstawowa nr 5, ostatnie miejsce podium przypadło szkole podstawowej nr 1, wicemistrzostwo zdobyła szkoła podstawowa nr 3, a pierwsze miejsce zajęła szkoła podstawowa nr 2. Wszystkim uczestnikom gratulujemy świetnej postawy podczas turnieju.

Wolontariat w ZSO

W naszej szkole funkcjonuje wolontariat. Wolontariat obecnie rekrutuje nowych członków. Współpracują oni z specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Gubinie. Na dzień dzisiejszy organizują oni razem akcję „Góra grosza”. W następnym tygodniu wprowadzają akcję sprzątanie cmentarza przed świętem zmarłych. Jeżeli ktoś by był zainteresowany udziałem w wolontariacie, musi się skontaktować z panem Robertem Wozakiem.

Koszykówka

22 października wystartowała najlepsza liga koszykówki świata. W pierwszym meczu spotkali się New Orleans Pelicans z Toronto Raptors. Zwyciężyli zdobywcy tytułu NBA z poprzedniego sezonu czyli Toronto Raptors 130-122. W drużynie z Toronto najlepiej punktowali Fred VanVleet oraz Pascal Siakam obaj zdobyli po 34 punkty. W drużynie z Nowego Orleanu najlepiej zapunktował Brandon Ingram zdobył 22 punkty. W drugim meczu zmierzyli się Los Angeles Lakers z Los Angeles Clippers. To były wielkie derby LA. Ostatecznie lepsi okazali się Clippers. Zwyciężyli 112-102. Następnego dnia czyli 23 października było co oglądać ,ponieważ tego dnia rozegrano 11 meczy. Najpierw Chicago Bulls przegrało z Charlotte Hornets 125-126. Detroit Pistons wygali 119-110 z Indiana Pacers. Cleveland Cavaliers ulegli Orlando Magic 85-94. Minnesota Timberwolves wygrali 127-126 z Brooklyn Nets. Memphis Grizzlies przegrali z Miami Heat 101-120. Boston Celtics przegrali z Philadelphia 76ers 93-107. Washington Wizards nie sprostali Dallas Mavericks 100-108. New York Knicks przegrali 111-120 z San Antonio Spurs. Oklahoma City Thunder ulegli 95-100 Utah Jazz. Phoenix Suns zwyciężyli 124-95 z Sacramento Kings. Denver Nuggets pokonali 108-100 Portland Trail Blazers. W czwartek 24 października rozegrano 3 mecze. Atlanta Hawks wygrała z Detroit Pistons 117-100. Milwaukee Bucks pokonali Houston Rockets 117-111. Los Angeles Clippers pokonało Golden State Warriors 141-122. Ten sezon NBA zapowiada się naprawdę ciekawie.

Źródło: Internet

Arek Gwara

AZJATYCKI ZAKĄTEK

Halloween w Korei

Witajcie! Kolejny miesiąc nauki już za nami! Mam nadzieję, że jeszcze nauka nie dała Wam się we znaki i macie chwilę czasu, żeby podziwiać naszą piękną, złotą jesień. Spadające liście w kolorach żółci, pomarańcza czy brązu mają swój urok, prawda? Ale wraz z jesienią nadeszło jedno z najbardziej wyczekiwanych przez młodzież świąt - Halloween! Psikusy, kolorowe przebrania i masa słodkości jest uwielbiana przez osoby na całym świecie. Mimo że u nas w Polsce tradycja nie jest aż tak hucznie obchodzona jak u naszych sąsiadów na Zachodzie, to możemy znaleźć wielu jej zwolenników. W tym numerze *K.I.T.-u* przybliżę Wam, jak to wygląda w Korei Południowej.

Koreańczycy (zwłaszcza starsze pokolenie) nie są największymi fanami tego święta. Jednak stopniowa globalizacja dopadła również i ich; jednak same obchody Halloween różnią się od tych w np. Stanach Zjednoczonych. Po pierwsze, trudno spotkać osoby, które biegałyby w kostiumach od drzwi do drzwi, od domu do domu, by zebrać trochę łakoci. Po drugie, jeśli chodzi o huczne imprezy z ponczem, strasznymi dekoracjami i muzyką to głównie organizowane są przez szkoły, przedszkola czy różne bary/kluby. W tych ostatnich można i tak spotkać więcej obcokrajowców i turystów niż Koreańczyków z krwi i kości. Koreańczycy nie zagłębiają się w genezę tego święta, czy jest ono religijne czy nie. „Wyciągnęli” z niego to, co najlepsze - czyli okazję do zabawy. Nawet u nas - kiedy zaczyna się okres straszenia, wiele sklepów zostaje przystrojonych. Widnieją sztuczne dynie, przebrania, akcesoria do charakteryzacji, wiele rzeczy w kolorach fioletowym, czarnym i pomarańczowym. Patrząc na asortyment sklepów w Ameryce to niewiele, prawda? Więc porównując nasz kraj do Korei, to prawdziwy luksus, naprawdę. W sklepach koreańskich nie czuć magii Halloween. Gdzieśgdzie można zauważyć jakieś kocie uszka, kapelusz czarownicy i dynie. Oczywiście, nie generalizuję wszystkich sklepów w całej Korei. Z pewnością znajdą się również i takie, gdzie wyposażenie ich będzie dużo większe i ciekawsze! Prawdą jest również, że obchody Halloween z roku na rok stają się coraz bardziej popularne, jednak do takiego zaangażowania jaki wkladają w nie Amerykanie jeszcze długa, długa droga, jednakże zmierza to w dobrym kierunku



CIEKAWOSTKI ZE ŚWIATA

Halloween poza Polską

Cześć wszystkim! Dzisiaj opowiem Wam o zwyczaju obchodzenia Halloween za granicą. Halloween wywodzi się z celtyckiego święta Samhain, oznaczającego koniec lata, a więc nostalgię i opadające liście zwiastujące umierający świat. Jednak nie jest to święto smutne, a wręcz przeciwnie, kojarzące się z radością i wesołą zabawą. Dzieci, a także dorośli chodzą po domach i zbierają cukierki lub spędzają razem czas na zabawach. Po raz pierwszy Halloween obchodzono w Irlandii. Biedne irlandzkie dzieci chodziły do domów bogatych ludzi, prosząc o jedzenie i pieniądze. Z Irlandii pochodzi też zwyczaj robienia latarenki z dyni. Obecnie Halloween obchodzone jest w wielu krajach i przypada przeważnie na dzień 31 października. Do Polski tradycja ta przybyła dopiero niedawno, bowiem były to późne lata 90. XX wieku. Do teraz cieszy się niemałą sławą, mimo że niektórzy ludzie nie popierają tej tradycji. A jak jest w innych państwach? Przedstawię Wam niektóre przykłady ☺:

Dania

Halloween, w Danii nazywane Fastelavn, to święto obchodzone 7 tygodni przed Niedzielą Wielkanocną. Fastelavn. Nazwa święta pochodzi z dolnoniemieckiego słowa vastelavent („wieczór przed świętem”). Początkowo Fastelavn było ostatnią okazją do zabawy przed nadejściem wielkiego postu. Dzieci w tym czasie przebierają się w ciekawe kostiumy, najczęściej przedstawiające postacie z filmów i gromadzą słodczyki odwiedzając domy sąsiadów. Zdanie, jakie wypowiadają po otwarciu im drzwi, niczym nie różni się od tego, jakie mówią amerykańskie dzieci - „cukierek albo psikus”. Nastolatki natomiast świętują nieco inaczej. Zazwyczaj wykorzystują ten dzień (lub weekend poprzedzający) na imprezowaniu w halloweenowej scenerii w domu, bądź klubach, które oferują "straszne" rabaty i ozdoby.





CIEKAWOSTKI ZE ŚWIATA

Halloween poza Polską

Hongkong

Całkiem niedawno Hongkończycy zaczęli obchodzić Halloween, ponieważ nigdy dotąd o nim nie słyszeli. Jednak gdy zaczęto celebrować tę tradycję, stawała się coraz to popularniejsza. Aż w końcu Hongkong stał się halloweenową stolicą Azji. W ciągu ostatnich lat zaczęto widywać na ulicach dynie, pajęczyny, co nigdy wcześniej nie miało miejsca. W Hongkongu Halloween obchodzi się piętnastego dnia siódmego miesiąca księżycowego (zwykle pomiędzy drugą połową sierpnia a pierwszą września). Hongkończycy wtedy świętują Festiwal Głodnych Duchów, bardzo podobny do idei Halloween czy polskich dziadów.

Niemcy

Święto Halloween w Niemczech obchodzone jest od 1990 roku i z roku na rok staje się coraz bardziej popularne. W sklepach sprzedaje się przeróżne kostiumy przeznaczone na ten dzień. W Ameryce dzieci przebierają się za cokolwiek, natomiast niemiecki strój musi być przerażający. Najbardziej interesujące jest to, że w niektórych regionach Niemiec mieszkańcy wierzą, że w tym dniu duchy zmarłych nawiedzają ich domostwa. Tradycją jest też chowanie noży, aby podczas zabawy goście się nie pokaleczyli.

Jak widać, pomimo wielu podobieństw, święto Halloween w różnych krajach obchodzone jest w różny sposób. No cóż - „jaki kraj, taki obyczaj”.



Oliwia M.

Grafika: Iternet



Wywiad z Małgorzatą Kijewską



Od września 2019 roku objęła stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Gubinie. W październikowym wydaniu *Wiadomości Gubińskich* można było przeczytać z Nią wywiad, w którym opowiedziała o swojej wizji pracy na nowym stanowisku, planach i wyzwaniach. Aby dopełnić ten portret, poprosiliśmy o odpowiedź na pytania, które w naszej szkole zadawaliśmy, m.in.: Krzysztofowi Jaryczewskiemu (byłemu liderowi grupy *Oddział Zamknięty*), Jakubowi Żulczykowi- pisarzowi (panowie byli gośćmi *Jesiennych Spotkań z Literaturą*).

- **Boję się:** wojny i głodu. Często doceniam to, co mam w tej chwili. Cieszy mnie kąpiel w wannie, ciepłe i wygodne łóżko, możliwość czytania książek, smakowanie różnych potraw.

fot: archiwum prywatne

- **Film wszech czasów:** Jest ich kilka, ale może „Ostatni Mohikanin”.
- **Książka, którą ostatnio kupiłam:** *Ja, Urbanator. Awantury muzyka jazzowego*. Polecam i zachęcam do przeczytania.
- **Muzyczny ideał to:** Stanisław Sojka- Polska, Aerosmith- zagranica.
- **Mój pierwszy instrument:** mandolina. Była w domu i trochę zaczęłam na niej grać. Tremolo miałam opanowane, jednak z czasem dorastania zamieniłam mandolinę na gitarę.
- **Największy błąd:** Chyba taki, że zbyt mało czasu poświęcałam na naukę języków obcych.
- **Najgorsza moja cecha:** Gadatliwość, ale pracuję nad tym ☺
- **Najlepiej wypoczywam:** Aktywnie, na nartach i na rowerze.
- **Najlepsza moja cecha:** Szybkie rozwiązywanie problemów.
- **Ostatnio najbardziej działa mi na nerwy:** biurokracja
- **Pierwsze pieniądze zarobiłam:** smołując dachy i malując mosty, jako członek Studenckiej Spółdzielni Pracy. Braliśmy każdą ofertę, ponieważ dostać wówczas pracę na weekend było bardzo trudno.

Okiem Belfra



Wywiad z Małgorzatą Kijewską

- **Płyta, którą ostatnio kupiłam:** Greta van Fleet.
- **Przyszłość rocka to:** myślę, że muzyka, którą tworzą chłopaki z Greta van Fleet.
- **Samochód...marzeń?...** może infiniti Q50 lub Q60, chociaż tęsknię za swoim VW GTI.
- **W telewizji oglądam:** sport
- **Małgorzata Kijewska za 10 lat...**zdrowa i zadowolona, z kolejnymi wspaniałymi wspomnieniami.
- **Pierwszy koncert, na którym byłam:** występ zespołu „Happy End” w naszym nieistniejącym już „Grunwaldzie”. Zawsze zachwycała mnie tam sala z piękną sceną i orkiestronem.

Młodzi ludzie często zastanawiają się, jakimi uczniami byli ich rodzice, nauczyciele. O to zapytaliśmy też panią dyrektor....

Jak większość uczniów naszego ZSO miałam swoje zdanie i zdarzało mi się zostać po lekcjach (za karę oczywiście ☺). Dzisiaj jest to już chyba niemożliwe. Uczestniczyłam aktywnie w życiu szkoły. Organizowaliśmy dużo wspólnych imprez. Zawsze jeździliśmy na wykopki, później do sadu zbierać jabłka. Też jako uczennica musiałam brać udział w pochodach pierwszomajowych, później korowodach z okazji Wiosny nad Nysą. No i ogrom wyjazdów na zawody sportowe z nieżyjącym już Panem Jurkiem Gąsiorem. Czasy, jakże inne od dzisiejszych, ale tak piękne. Piękne, bo moje.

*Dziękuję za rozmowę-
Weronika Domańska*



MOLE BIBLIOTECZNE

Nowe książki w bibliotece



NARODOWY
PROGRAM
ROZWOJU
CZYTELNICTWA

W bibliotece szkolnej są już dostępne pierwsze nowości wydawnicze zakupione w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. W czasie wakacji zakupiono lektury dla klas III i V SP oraz uzupełniono lektury dla liceum. W październiku na bibliotecznych półkach pojawiło się ponad 150 nowych woluminów. Przy ich zamawianiu kierowano się wyborami uczniów, rodziców i nauczycieli. Lista zakupów została także skonsultowana z MBP w Gubinie. Wśród nowości pojawiły się pozycje z różnych działów piśmiennictwa i dostosowane do różnych kategorii czytelników. Na półkach czytelnicy znajdą książki z następujących działów: literatura dziecięca, kryminały, thrillery, fantasy, powieści przygodowe i obyczajowe, poradniki psychologiczne dla młodzieży, biografie, literatura faktu, reportaże i wydawnictwa popularno - naukowe.



Zapraszamy uczniów i nauczycieli do wypożyczania i delectowania się lekturą.



P.Krygowska
fot:Archiwum prywatne

Українською мовою

День усіх святих

Dzień Wszystkich Świętych



У Католицькій Церкві День усіх мертвих відзначаються — 1-го і 2-го листопада. На ці ж числа припадають такі важливі католицькі свята, як День всіх святих і День всіх душ. День мертвих присвячений пам'яті всіх померлих. Вважається, що в ці дні душі померлих родичів відвідують свій рідний дім.

У Православній Церкві День усіх святих (або Неділя усіх святих) святкується в першу неділю після П'ятидесятниці, тобто у восьму неділю після Великодня

(Пасхи). Це свято завершує коло перехідних свят.

Wrzutka

Grafika: Internet

Viktoria M.

Młodzi Głosują

W związku ze zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi uczniowie LO im. Bolesława Chrobrego w Gubinie postanowili włączyć się w akcję zwiększającą frekwencję wyborczą w naszym mieście. Pod kierunkiem Teresy Grajek licealiści przystąpili do ogólnopolskiego projektu **Młodzi Głosują**. Jego celem jest zachęcenie młodych ludzi do uczestnictwa w życiu publicznym, w tym do świadomego udziału w wyborach.

W ramach tej akcji na lekcjach WOS uczniowie przypomnieli sobie zasady demokratycznych wyborów oraz przygotowali hasła zachęcające dorosłych do udziału w głosowaniu (**Bądź kowalem swego losu, idź do urny i zagłosuj, Minęły zabory! Idź na wybory!, Razem mamy siłę! 13.10 Głosujemy!**)

Ukoronowaniem akcji była młodzieżowa symulacja wyborów do Sejmu. 191 uprawnionych do głosowania uczniów oddawało głos na prawdziwe komitety wyborcze startujące w naszym okręgu. Po wyborach w szkołach sporządzane zostały protokoły, zawierające informacje o wynikach i frekwencji. Nad prawidłowym przebiegiem głosowania czuwała Szkolna Komisja Wyborcza w składzie: W. Domańska, A. Kulik, K. Kwiatkowska, N. Iwanicki, F. Wiśniewski oraz przewodnicząca W. Kasowska. Udział w tego typu akcjach z pewnością sprzyja kształtowaniu postaw obywatelskich wśród młodzieży.

Źródło: Internet



KTO TU RZĄDZI



Belfer Cafe

Dnia 10.10.2019 r. w naszej szkole z okazji **Święta Edukacji Narodowej** otwarto **Belfer Cafe** zorganizowaną przez samorząd naszej szkoły. Uczniowie poszczególnych klas zadbali o pyszne ciasto i miłą obsługę. To już kolejny raz nauczyciele i uczniowie mogli wspólnie świętować. Wieść gminna niesie, że wszystkim ta forma bardzo się podoba.

Natalia Sikora

Gwóźdź w bucie...zaczął uwierać redakcję. Przyczyna? Co z tematycznymi piątkami, muzyką w czasie przerw? Minął ostatni piątek października, a tu ani muzyki, ani tematycznych stylizacji. Drodzy samorządowcy! Więcej energii! Pamiętajcie- Wasze pomysły, Wasza realizacja! Zaskoczcie nas mile w listopadzie ☺

[Red.]

Wrzutka

Polujemy na książki

Nasza szkoła została przyjęta do tegorocznej edycji projektu Upoluj swoją książkę realizowanego w ramach ogólnopolskiej akcji Czytaj. pl. Jeszcze w październiku na korytarzu szkolnym pojawią się plakaty dające dostęp do 12 bezpłatnych książek w formacie e-booka i audiobooka.



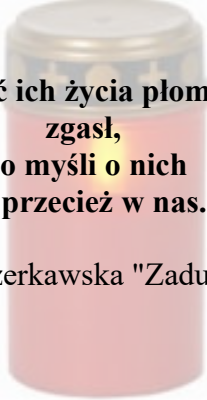
Organizator akcji zaprasza uczniów do rekrutacji na Ambasadatorów czytelnictwa. W tym roku zrekrutowanych zostanie aż 1500 uczniów szkół średnich, którzy otrzymają darmową koszulkę z kodem dającym w listopadzie dostęp do 12 bestsellerów i dzięki temu staną się „mobilną wypożyczalnią książek” dla swoich koleżanek i kolegów. Koszulkę do tegorocznej edycji projektu zaprojektował znany artysta Jan Kallwejt.

Do akcji uczniowie mogą zgłaszać się za pomocą formularza na stronie <http://ambasador.czytajpl.pl>

Więcej informacji o rekrutacji można uzyskać w bibliotece szkolnej. ☺

Grafika:Internet

Ogłoszenia



A choć ich życia płomień
zgaś,
To myśli o nich
Są przecież w nas.

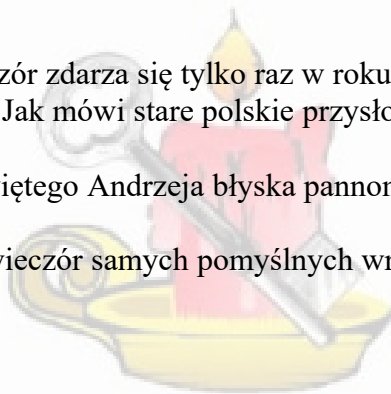
Maria Czerkawska "Zaduszki"



Pełen czarów andrzejkowy wieczór zdarza się tylko raz w roku.
Jak mówi stare polskie przysłowie

"Na Świętego Andrzeja błyska pannom nadzieja".

W ten andrzejkowy wieczór samych pomyślnych wróżb i spełnionych nadziei.



Źródło: Internet

kit~komplet interesujących treści

**Kolejny numer ukaze się:
25 listopada 2019 roku**

**A w nim:
odzyskanie niepodległości
andrzejki
bieżące wydarzenia
stałe rubryki**